

Katowice 18.05.2026

prof. Anna Kmita
Wzornictwo, Wydział Projektowy
Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach

Recenzja pracy doktorskiej przedstawionej przez Panią Olę Divišową pt. „Ślady opuszczonych miejsc. Cykl prac malarskich i instalacji obiektów ceramicznych” sporządzona w związku z powołaniem na recenzenta przez Senat Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego w postępowaniu o nadanie stopnia doktora sztuki w dniu 23.04.2026, uchwałą nr 000-4/1/2026.

Wykaz otrzymanych dokumentów

1. portfolio zawierające curriculum vitae oraz wykaz opracowanych projektów
2. dysertacja doktorska (92 strony) wraz z dokumentacją fotograficzną powstałego dzieła

Życiorys i działalność kandydatki

Pani Olga Divišová jest absolwentką Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Południowoczeskiego w Czeskich Budziejowicach, gdzie obroniła pracę licencjacką na kierunku atreterapii, a następnie magisterską w katedrze edukacji artystycznej.

Od 2019 roku pracuje jako asystentka w katedrze wychowania plastycznego na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Południowoczeskiego w Czeskich Budziejowicach.

W swojej twórczości łączy doświadczenia malarskie z działaniami obejmującymi obiekty ceramiczne. Jest laureatką trzeciej nagrody na 8. Międzynarodowym konkursie na rysunek im. Andriolego (Nałęczów). Ma w swoim dorobku 4 wystawy indywidualne i ponad 20 wystaw zbiorowych, w tym międzynarodowe. Uważam że jak na tak krótki „staż artystyczny” jest to ilość imponująca.

Autorka prowadzi również pod własną autorską marką działalność w zakresie artystycznego tworzenia ceramiki i porcelany, a prace które miała okazję obejrzeć na stornie internetowej oraz w social mediach – potwierdzają pełny profesjonalizm doktorantki. Szczególnie ujmuje mnie (ze względu na mój osobisty background) sposób traktowania twórczości jak połączenia sztuki i projektowania, który na własny użytek nazywam „zaprojektowanymi działaniami artystycznymi”. W pracy Pani Olgi dostrzegam podobną świadomość i celowość użycia środków plastycznych, które stosuje w typowy dla projektantów sposób. Dzięki temu obiekty które tworzy nie są jedynie artefaktami – a przemyślanym i uzasadnionym komentarzem otaczającej rzeczywistości.

Ocena pracy doktorskiej

Przedstawiona do oceny praca doktorska składa się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Po krótko omówię każdą z nich. Obie części rozprawy – teoretyczna i artystyczna – działają w ścisłym związku. Część pisemna stanowi podbudowę teoretyczną i trafny komentarz do procesu, którego kulminacją i materializacją jest praktyczna część artystyczna.

W części teoretycznej pracy Doktorantka koncentruje się na fenomenie ruin, z którym przestrzenie opuszczone są ściśle powiązane, omawiając to zagadnienie w kontekście historyczno-filozoficznym. Intencją autorki było zarysowanie motywacji i sposobów, w jaki wybrani twórcy odnosili się do opuszczonych miejsc. Pokazuje etapy, w których artyści i myśliciele różnie definiowali malowniczość jako idealizację piękna, dokumentowali doświadczanie natury ale również proces jej rozkładu, w bardzo interesujący sposób wskazuje z czego narodził się nurt obrazowania ruin w sztuce. W bardzo pogłębiony i świadomy sposób, charakterystyczny wręcz dla naukowca – badacza, prowadzi czytelnika przez wybrane idee reprezentowane przez przywoływanych przez nią twórców, jest to lektura bardzo przyjemna, ponieważ narracja autorki jest po prostu interesująca.

Świetnie zarysowano kontekst w którym pojawi się praca praktyczna, zaprezentowano antenatów malarstwa romantycznego, fotografii industrialnej czy postapokaliptyczne odniesienia znalezione przez Panią Olgę w filmie i współczesnych multimediami.

W kontekście współczesnych konotacji nie sposób pominąć także zjawiska urbex, czyli eksploracji miejskiej, odkrywania i dokumentowania zrujnowanych budowli oraz rubex – dotyczącego zapomnianych obiektów przestrzeni wiejskich. Stąd tak duży fragment pracy jest poświęcony analizie krytycznej tego zjawiska. Doktorantka porusza aspekty etyczne i prawne, a także ustosunkowuje się do działań artystycznych fotografów, eseistów i badaczy zagadnienia, opisując jednocześnie wyczerpująco okoliczności kulturowe.

Z lektury tej części pracy wynotowałam sobie ładną myśl Autorki, która mogłaby być mottem jej rozważań: *„ruina jest miejscem, w którym splata się czas dziejów ludzkości z czasem natury. Jest medium pamięci, nie jedynie zapisem upadku, również punktem wyjścia dla nowych form estetyki i myślenia o przestrzeni”*.

Po lekturze części teoretycznej pracy – miałam przekonanie o bardzo świadomym działaniu Autorki w obszarze tematyki w której funkcjonuje, a także wyróżniającego poziomu sposobu opowiadania o tematach które ją poruszają i inspirują. Dla porządku wspomnę że praca pisemna jest wzorowa edycyjnie, zawiera też imponującą ilość źródeł bibliografii, netografii i materiałów graficznych.

Część praktyczną pracy rozpoczyna motywacja podjętego tematu, wynikająca z (częściowo osobistych) impulsów Pani Olgi do opisanie językiem plastycznym opustoszałych krajobrazów przygranicznych Czech. Doktorantka eksplorowała wysiedlone lub niezamieszkane już rejony, dokumentując obiekty przemysłowe, zawalone fragmenty domostw czy wiejskie ogrody, w których pozostały ślady działalności człowieka. Jej celem było przeniesienie zastałych widoków do praktyki twórczej tak, aby uchwycić atmosferę jaka wiąże się z procesem ich zanikania. Mam przyjaciela, profesora gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych, który od lat zajmuje się fotografią miejsc nazywanych przez niego „prowincjonalnym pięknem” oraz „egzotycznością pospolitą”, sama, podróżując – lubię zapuszczać się w takie właśnie rejony... myślę, że bardzo spodobałaby mu się czułość i wybór motywu pracy doktorskiej, którą recenzuję... jest bliska temu, jak rozumiemy piękno i jego nieoczywistość.

Wybrane przez Autorkę szklarnie stały się ikoną obrazującą działania człowieka w naturze i metaforą kruchości ludzkich konstrukcji w kontakcie z nią. Nie wiem czy trafnie odczytałam zamiar Artystki, ale wydaje mi się że wybór dwóch mediów: obrazów i obiektów ceramicznych – pozwolił jej jednocześnie zdokumentować wrażeniowość i piękno zastanych, rozświetlonych, szklanych miejsc, jak też pokazać przestrzenność i materialną niepowtarzalność przyrody utrwalonej

w obiektach z porcelany. Wybrana forma pozwoliła zrealizować te założenia i bardzo dobrze wpięła się w dotychczasowy charakter twórczości Pani Olgi.

Do stworzenia pięciu obrazów wielkoformatowych Autorka znowu podeszła w bardzo „projektowy” sposób: stworzyła dokumentację fotograficzną, badała kompozycję i potencjał wybranych kadrów pod kątem tematyki rozpadu i zanikania, a także formalnym: gry światła i cienia, którą udało się jej świetnie przenieść z małych roboczych szkiców na duże płótna. Z dużym zainteresowaniem poznawałam niuanse technologiczne tworzenia tych dzieł, niektórych jako typowy odbiorca sztuki – nigdy nie byłabym świadoma.

Przedstawione do recenzji obrazy wybrane z dwudziestu wstępnie zarysowanych prac, łączą w sobie najlepsze cechy tych szkiców, „Opuszczone miejsca III i IV” obrazują naturę, która wygrała, skupiają się na pokazaniu rytmu drzew i „zabieraniu” architektury przez roślinność, pozostałe: „Opuszczone miejsca I, II, V” – świetnie oddają uparte trwanie konstrukcji, anatomię szkieletu, tego co kiedyś miało określoną funkcję... W tych pracach szklarnia przypomina nieco kości w zapomnianej mogile, jeszcze dające się zidentyfikować kształty i reguły konstrukcji, choć już pochłonięte przez ziemię i omszałe...

Szczególnie lubię chyba pracę „Opuszczone miejsca I” w której szpalery donic / pojemników na górze – lewitują nad wlewającą się z dołu, tworzącą czarny dywan florą. Porządek przedmiotów – kontra pajęczyna kłaczy i gałęzi... specyficzna symbioza, nadająca nowej wartości... Ta opowieść posiada wartość, gdyż Autorce udało się, dzięki biegłemu opanowaniu warsztatu malarskiego i znajomości technik ceramicznych – połączyć impresję malarską i ceramiczną w jedną instalację.

Zwróciłam również uwagę na bardzo celowe zastosowanie koloru – w eksperymentach malarских osiągniętego za pomocą mieszania atramentu i wybielacza, a w ceramicznych – za pomocą doboru tlenków kobaltu i manganu – do osiągnięcia zwęglonego, utrwalonego czasem wytworu ceramicznego – wspomnienia gałęzi drzew.

W tym miejscu należy wspomnieć o tytanicznej pracy Autorki dotyczącej przenoszenia obiektów naturalnych na formy porcelanowe, wytworzeniu stu pięćdziesięciu odlewów i opracowaniu co najmniej kilku sposobów ich możliwej ekspozycji. Mając świadomość ilości czasu, która się z taką realizacją wiąże, jestem pod ogromnym wrażeniem wytrwałości i talentu Pani Olgi. Wiem też, że można by zastosować drogę na skróty, zmniejszyć ilość form, skrócić procesy, ale... stałoby się to kosztem odjęcia pracom wrażenia unikatowości, mogłoby sprawić, że powtarzalność modułowatwa ceramicznych byłaby zbyt nachalna.

Dzięki poniesionemu nakładowi pracy i starannie przemyślanej kompozycji – rośliny z glinki porcelanowej – będące same w sobie skończonym dziełem – świetnie wzbogacają opowieść malar-ską. Kandydatce do uzyskania stopnia doktora udało się stworzyć oryginalne, wysokiej jakości dzieło będąca znakiem kulturowym, łączącym w sobie wszystkie aspekty, którymi się zajmowała: komentarza do istotnego nurtu malarskiego podejmującego motyw ruin, zatrzymania w wybranych kadrach pamięci o efemerycznych konstrukcjach człowieka pośród natury, utrwalać pamięć o znakach, które zostawiamy w przestrzeni, a które przemijają z czasem.

Konkluzja

Przedstawiona do recenzji praca Pani Olgi Divišowej zasługuje na wyróżnienie z kilku powodów:

- swobodnie łączy techniki artystyczne w ciekawy i uzasadniony sposób
- jest świetnie zaprojektowana pod ekspozycję, przemyślana nie tylko jako wytwór artystyczny lecz jako instalacja w konkretnych uwarunkowaniach przestrzennych
- jest przykładem bardzo dobrego rzemiosła, technicznie zrealizowanego bez zarzutu
- jest piękna, refleksyjna i głęboka, a tego chyba wszyscy oczekujemy od kontaktu z dziełem sztuki.

Stwierdzam zatem, że rozprawa „*Ślady opuszczonych miejsc. Cykl prac malarskich i instalacji obiektów ceramicznych*” stanowi, w myśl art. 187 ust. 2 Ustawy, oryginalne dokonanie artystyczne. Rozprawa prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej, o których mowa w art. 187 ust. 1. W świetle powyższego i po dodatkowym zapoznaniu się z dokumentacją dorobku i dotychczasową drogą twórczą mgr Olgi Divišowej jestem przekonana, że recenzowana rozprawa doktorska spełnia wszystkie wymagania stawiane takim pracom przez Ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

W obliczu szczególnej wartości, ciekawej tematyki i wysokiej jakości formalnej – którą według mnie przedstawiony zestaw prac prezentuje – proszę o jej wyróżnienie. Popieram tym samym nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki.

prof. Anna Kmita
Wzornictwo, Wydział Projektowy,
Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach.